

Witam. Szanowne Panie i Szanownych Panów na ciepłych krzeselkach. Chciałam tylko wyśpiewać co mi w duszy gra w związku z emeryturami⁵³. I nie chodzi o mnie....ja jestem trochę młodsza. Chodzi o mamę moja, która przepracowała w RP wiele lat, zawsze uczciwie i sumiennie. A teraz liczy na uczciwość i sumienie Państwa. Polityka obecnego rządu tak bardzo jest prorodzinna i prospołeczną. I tak bardzo chcę być dobra dla obywateli, a tymczasem nie da się już tyle czasu podjąć jednej prostej decyzji. Jednej. Oddajmy te pieniądze, które im się należą. Pewnie wiele z tych kobiet ma kredyty, raty i wiele innych problemów. Jednakowoż pewna jestem, że gdyby sytuacja była odwrotna, sąd już dawno nakazałby tym kobietom oddać kasę do Zusu. W trybie natychmiastowym. Nieprawdaż? Przemyślcie proszę czy nie warto tym kobietom trochę ulżyć. Pozdrawiam E.A.